

## Piotr Niwiński: Czy przestała istnieć

Często używany argument, że 19 stycznia 1945 r. Armia Krajowa przestała istnieć, a dalej działały już tylko grupki zdeterminowanych osób, irracjonalnie myślących o zwycięstwie nad Związkiem Sowieckim, jest z samego założenia nieprawdziwy.

[Armia Krajowa](#) [Konspiracja](#) [Podziemie antykomunistyczne](#) [Polskie wojsko](#)

19.01

Tak zwany ostatni rozkaz rozwiązywał bowiem tylko struktury Armii Krajowej, nie nakazywał złożenia broni i zaprzestania walki. Wręcz przeciwnie – komendant główny nakazywał kontynuowanie walki. Nie znajdziemy w tym dokumencie sformułowania w stylu „od tej chwili przestajecie być żołnierzami Armii Krajowej”. Mowa jest tylko o zwolnieniu z przysięgi. To typowe rozwiązanie oddziału w sytuacji kryzysu bitwy. Tak m.in. postąpił płk Jerzy Dąmbrowski w 1939 r., rozwiązując 28 września dowodzony przez siebie 110. pułk ułanów. Część żołnierzy przeszła przez nieodległą granicę z Litwą – zostali internowani, a następnie starali się dotrzeć do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Część podjęła dalej walkę w mundurze i z bronią. Tak postąpił mjr Henryk Dobrzański, późniejszy „Hubal”. Część zaś zdecydowała się założyć oddziały partyzanckie mające nękać sowieckiego okupanta. Ostatnie oddziały przetrwały do początku roku 1941.

## Wszystkie Armie Krajowe

Rozkaz o rozwiązaniu struktur Armii Krajowej w styczniu 1945 r. nie stanowił granicy dla działalności niepodległościowej. Trwała ona dalej. Wiele pozostałych w terenie sieci AK postanowiło zachować dotychczasową symbolikę. Rozumiejąc polityczne powody nakazujące rozwiązać struktury AK, postanowiono zachować nie tylko powiązania organizacyjne, ale także nazewnictwo. Wśród organizacji o zasięgu krajowym wymienić można choćby takie, formalnie niezależne, ale będące ciągłością dotychczasowej działalności, jak Armia Krajowa Obywatelska, Ruch Oporu Armii Krajowej, Okręg Wileński Armii Krajowej. Tylko na terenie Pomorza, którym się obok Wileńszczyzny zajmuję, od 1945 r. powstało lub kontynuowało działalność piętnaście lokalnych organizacji w tym osiem nawiązujących nazwą do AK. Były to: Armia Krajowa „Czapla”, Armia Krajowa „Mróz”, Armia Krajowa – Obszar Pomorze, Armia Krajowa – Obwód Aleksandrów Kujawski, Armia Krajowa „Oset”, Armia Krajowa Rzeczypospolitej Polskiej, Pułk Ziemi Kujawskiej Armia Krajowa, „Ryngraf” – I Brygada Armii Krajowej. Reszta podporządkowana była większym strukturom, jak NZW czy WiN, bądź nazwy wywodziła ze znanych wydarzeń (np. Zgrupowanie „Westerplatte”).

Armia Krajowa całkowicie więc dominowała w świadomości, jako nazwa tożsama z działalnością niepodległościową. Kiedy w październiku 1945 r. na terenie Pomorza Gdańskiego zaczęła tworzyć się siatka Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, oparła się na żołnierzach AK z Lubelszczyzny oraz członkach Gryfa Pomorskiego.

Jednak, mimo formalnego podporządkowania WiN, organizując akcje, zarówno propagandowe, ekspropriacyjne, jak i porządkowe, używano nazwy Armia Krajowa na równi z określeniem Wojsko Polskie.

## Między dawnymi, a młodszymi laty

W kwietniu 1946 r. na Pomorzu w pole wyszły szwadrony odtworzonej 5. Wileńskiej Brygady AK, dowodzonej przez mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”. Armii Krajowej, gdyż taką nazwę zachowano. Znalazły się one pod komendą por. Zdzisława Badochy „Żelaznego” (a po jego śmierci por. Olgierda Christy „Leszka”) oraz por. Henryka Wieliczki „Lufy”. Z czasem, ponieważ napływało wielu ochotników, utworzono także trzeci szwadron pod komendą por. Leona Smoleńskiego „Zeusa”. Skład oddziałów to przede wszystkim dawni partyzanci z Wileńszczyzny. To ci, którzy ocalili przed rozbrojeniem pod Wilnem przez Armię Czerwoną. Wielu walczyło już w szeregach 5. Wileńskiej Brygady AK na Białostocczyźnie w 1945 r., część w oddziałach samoobrony na Wileńszczyźnie. Z czasem skład uzupełnił się o ochotników, często Kaszubów czy Kociewiaków.

Ich bardzo aktywna działalność, trwająca do listopada tegoż roku, była jednak zawsze sygnowana nazwą Armia Krajowa. A była to działalność znacząca. Główny cel oddziałów stanowiła dezorganizacja aparatu administracyjnego nowego okupanta i obrona ludności przed represjami. Rozbijano posterunki MO i UB, strukturę partyjną, zwalczano pospolity bandytyzm. Działalność ta była obliczona przede wszystkim na efekt propagandowy, nie zaś na fizyczną likwidację przeciwnika. Milicjantów i działaczy PPR rozbrajano i ostrzegano przed kontynuowaniem służby okupantowi.

Rozstrzeliwano osoby współpracujące z UB. Jako pracownicy czy współpracownicy aparatu represji byli szczególnie groźni zarówno dla działających oddziałów, jak i ludności cywilnej. Podobnie zresztą postępowano podczas poprzednich okupacji, likwidując funkcjonariuszy i agentów NKWD czy gestapo.

Cechą charakterystyczną oddziałów „Łupaszki” była dyscyplina wojskowa. Meldowanie się zgodnie z regulaminem wojskowym i nienaganny wygląd wyróżniały łupaszkowców na tle wojska ludowego, nie mówiąc o UB czy milicji. Wszyscy ubrani byli w jednakowe mundury: w zależności od sytuacji albo w mundury berlingowskie z rogatywkami (ale z dystynkcjami i orłem przedwojennymi), albo w uniformy andersowskie i czarne berety. Dzień rozpoczynał się i kończył modlitwą.

Wielu żołnierzy nosiło nad lewą kieszonką munduru ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Wszelkie przejawy braku dyscypliny były surowo karane. Na każdym kroku podkreślali, że są żołnierzami Wojska Polskiego. Przedstawiali się zawsze jako oddział Armii Krajowej.

[Czytaj artykuł Piotra Niwińskiego Czy przestała istnieć na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Armia Krajowa, Konspiracja, Podziemie antykomunistyczne, Polskie wojsko

Artykuł



5. Wileńska Brygada AK; pośrodku z ryngrafem na piersi mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, Białostoczczyzna 1945 r. Fot. AIPN